CZĘŚĆ L. — № 98. ROK 25 — (1854.)

# TYGODNIK
## PETERSBURSKI
### GAZETA URZĘDOWA
### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumeratę przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{17}{29}$ GRUDNIA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{16}{28}$ GRUDNIA.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

**MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,**

**CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ, KRÓL POLSKI,**

i t. d., i t. d., i t. d.

CZYNIMY WIADOMO POWSZECHNIE.

Przyczyny dotąd trwającej wojny, w zupełności są wiadome ukochanej NAM Rossyi. Wie ona, że nie widoki dumy, nie upędzanie się za nowemi, z prawa NAM nienależącemi się korzyściami, były pobudką działań NASZYCH i sprowadziły okoliczności, których obecna walka stała się niespodzianym wypadkiem. Dążyliśmy jedynie do zachowania uroczyście uznanych prerogatyw Prawosławnej Cerkwi i spółwierców NASZYCH na Wschodzie; ale pewne Rządy, przypisując NAM bardzo od myśli NASZEJ dalekie, skryte, własnej korzyści zamiary, przeszkadzały powodzeniu tej sprawy i nakoniec zawiązały między sobą nieprzyjaźny NAM sojusz. Obwieściwszy, że celem ich jest uratowanie Tureckiego Cesarstwa, działają one przeciw NAM zbrojną ręką nie w Turcyi, ale w granicach własnych NASZYCH posiadłości, zwracając ciosy swoje na wszystkie mniej lub więcej dostępne im miejsca, na Baltyckiém, Białém i Czarném morzach, w Taurydzie i na najbardziej oddalonych brzegach Oceanu Spokojnego. Dzięki Najwyższemu, wszędzie, i w wojskach NASZYCH i w mieszkańcach wszelkiego stanu, spotykają oni mężnych przeciwników, ożywionych uczuciem miłości ku NAM i Ojczyznie, i MY, ku pociesze NASZEJ w tych trapiących okolicznościach, w pośród klęsk, nierozłącznych od wojny, widzimy nieustanne, świetne przykłady i dowody tego uczucia i waleczności, przez nie natchnionej. Takiemi są niejednokrotne, bez względu na nierówność sił, porażenia nieprzyjacielskich zastępów za Kaukazem, i zupełne z równie niestosunkowemi siłami, odparcie od brzegów i skerów Finlandyi, od murów klasztoru Sołowieckiego i od portu Petropawłowskiego w Kamczatce; taką jest w szczególności, bohaterska obrona Sewastopola, odznaczona tak mnogiemi czynami niezłomnego męztwa, niespracowanej ciągłej działalności, którym hołd słuszności i podziwu oddają same wrogi NASZE. Z rzewną wdzięcznością Bogu spoglądając na trudy, nieustraszoność, zapomnienie o sobie NASZYCH wojsk lądowych i morskich i na ogólny wszech stanów popęd gorliwości, ośmielamy się uważać je jako rękojmią i przepowiednią najpomyślniejszych w przyszłości wypadków. Z obowiązku uczuć chrześciańskich nie możemy życzyć przedłużenia krwi przelewu i zaprawdę nie odrzucimy przełożeń i warunków pokoju, jeżeli takowe odpowiednie będą godności Państwa NASZEGO i zgodne z pożytkiem ukochanych NASZYCH poddanych. Ale inny, a niemniej święty obowiązek, nakazuje NAM, w tej uporczywej walce, być gotowemi na usiłowania i ofiary, odpowiednie wymierzonym przeciw NAM działaniom. Rossyanie, wierni Synowie NASI! wyście przywykli niczego nie oszczędzać, ilekroć Opatrzność przywołuje was do Wielkiej i Świętej sprawy, ani mienia, długoletnim nabytego trudem, ani życia i krwie waszej i dzieci waszych. Szlachetny zapał, od samego wszczęcia wojny gorejący w sercach waszych, nie ostygnie w żadném położeniu i wasze uczucia, są też uczuciami MONARCHY waszego. Jeżeli tego potrzeba będzie, MY wszyscy, CAR i poddani, powtarzając słowa CESARZA ALEXANDRA, wyrzeczone w podobnej, jak niniejsza, chwili proby, *z żelazem w ręku, z krzyżem w sercu,*

staniemy przed hufcami wrogów, w obronie najdroższego w świecie dobra: bezpieczeństwa i cześci Ojczyzny.

Dan w Gatczynie, w dniu 14 Grudnia, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt czwartego, Panowania Naszego trzydziestego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

*MIKOŁAJ.*

## NOWINY DWORU.

Z rozkazu N. Cesarza Jmci Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni pięć, z powodu zgonu Xiężny Karoliny-Fryderyki-Wilhelminy, siostry Jego Królewskiej Wysokości Elektora Hesskiego.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Grudnia, Dowodzca 1 brygady 3 dywizyi pieszej Jenerał-major *Nowicki 1*, mianowany Komendantem twierdzy Iwangorodu z zaliczeniem do Armii; — wykreślony zostaje ze spisów, poległy w bitwie z turkami, anglikami i francuzami (w liczbie innych) Podpułkownik pułku pieszego Orenburgskiego *Kotkiewicz*. — 12 Grudnia, mianowani: Dowodzca 1 brygady Kirysyerskiej dywizyi gwardyi Jenerał-porucznik *Bezobrazow 1*, Naczelnikiem 7 lekkiej dywizyi jazdy, na miejsce Jenerał-adjutanta barona *Prietwitz*, który ma zostawać przy Jego Cesarskiej Mości; Dowodzca pułku Konnej Gwardyi Jenerał-major orszaku J. C. Mości hrabia *de Lambert 1*, Dowodzcą 1 brygady Kirysyerskiej dywizyi gwardyi, z pozostaniem w tymże orszaku i przy dowodztwie pułku; były Naczelnik 16 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Kwiciński*, z powodu odniesionych w bitwie pod Almą ciężkich ran, zalicza się do wojsk zapasowych; Dowodzca pułku pieszego Xięcia Karola Pruskiego, Jenerał-major *Rubiec 2*, Dowodzcą 1 brygady 3 dywizyi pieszej, a Podpułkownik pułku pieszego Xięcia Następcy Pruskiego *Surkow 1*, Dowodzącym pułkiem pieszym Xięcia Karola Pruskiego; — wykreślony zostaje ze spisów (w liczbie innych), poległy w bitwie z turkami, anglikami i francuzami, Pułkownik Borodińskiego pułku strzelców J. C. Wysokości Następcy Cesarzewicza *Przecławski*. — 13 Grudnia, mianowani: Dowodzca 1 korpusu piechoty Jenerał jazdy *Siewers 1*, Dowodzcą nowo-formującego się Baltyckiego korpusu i Dowodzącym wojskami w Liflandyi i Kurlandyi rozmieszczonemi; Jenerał-adjutant, Jenerał-porucznik *Grabbe 1*, Pełniącym obowiązki Wojennego Gubernatora miasta Rewla i Dowodzącym wojskami w Estlandyi rozmieszczonemi; Zarządzający Departamentem Handlu Zagranicznego i Inspektor Straży Pogranicznej, Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Paszkow*, Członkiem Komitetu Stadnin Państwa, z zachowaniem dotychcz. obowiązków i pozostaniem w orszaku; Pełniący obowiązki Rewelskiego Wojennego Gubernatora i Komendanta Rewla, Jenerał piechoty *Patkul 1*, Członkiem Audytoryatu Jeneralnego Ministerstwa Wojny, a zostający do szczególnych poruczeń przy Inspektorze całej Artylleryi Jenerał-major *Manikin-Nieustrojew*, Pełniącym obowiązki Komendanta miasta Rewla.

## Reskrypt Cesarski.

*Na imię Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerała-Adjutanta Hrabi Zakrewskiego.*

Hrabio Arsenijuszu, synu Andrzeja. Przyniesione Mi od imienia wszystkich mieszkańców Pierwotnej Stolicy Naszej powinszowanie, z okoliczności rocznicy imienin Moich, odebrałem z osobliwém zadowoleniem. Oceniając w pełni wyrażone przez nich uczucia wiernego poddaństwa, miło Mi jest ponowić wam i wszystkim mieszkańcom Moskwy serdeczną wdzięczność Moją.

Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

*MIKOŁAJ.*

Gatczyna, 6 Grudnia 1854 roku.

—

Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 6 Grudnia, mianowani Najłaskawiej kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 1 klassy, Członek Rady i Inspektor Wojskowych Zakładów Wychowania, Jenerał piechoty *Annienkow*; Tegoż orderu 2 klassy, Deżurny Jenerał Głównego Sztabu Marynarki J. C. Mości, Jenerał-adjutant hrabia *Heiden*; Św. Anny 1 klassy z koroną, Członek Rady Państwa, Vice-admirał *Karaułow*, Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Demidow 1* i Św. Anny 1 klassy, Członek Audytoryatu Jeneralnego Morskiego, Vice-admirał *Kuprejanow 1*, Dowodzca 1 brygady 5 dywizyi flotty Kontr-admirał *Jucharin 1* i Członek Komitetu Stadnin Państwa, Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Betancourt 1*.

## NOWINY Z KRYMU.

Odebrane dziś (14 Grudnia) doniesienie Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa* z dnia 4 (16) Grudnia, nie zawiera nic nowego we względzie stanu rzeczy pod Sewastopolem. Ulewny deszcz, trwający dni kilka bez przerwy, przeszkadzał robotom nieprzyjaciela, który ograniczał się rzucaniem bomb do niektórych z naszych bastjonów, ale znacznej szkody nam nie wyrządził. Baterye angielskie pozostawały w zupełnej prawie nieczynności. *(Ruski Inwalid.)*

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 12 Grudnia pozostało chorych 77 — w ciągu doby zachorow. 5 — wyzdr. 3 — umarło 3 — po 13 Grudnia pozostało chorych 76.

W ciągu doby zachor. 8 — wyzdr. 1 — umarło 2 — po 14 Grudnia pozostało chorych 81.

W ciągu doby zachor. 11 — wyzdr. 1 — umarło 2 — po 15 Grudnia pozostało chorych 89.

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 18 Grudnia.* Cesarz Jmć nadał Cesarzowi Francuzów order świętego Szczepana wielkiego krzyża.

— Poseł Austryacki przy Stolicy Apostolskiej, hrabia Maurycy Esterhazy wyjechał do Rzymu. — Minister Belgijski, hrabia Conway, przybył do Wenecyi. — Poseł Austryacki w Berlinie, hrabia Esterhazy zakłada tam stałą swą rezydencyą.

— W świecie politycznym panuje przekonanie, że niezwłocznie będzie zawarty traktat przymierza między Sardyniją i Mocarstwami Zachodniemi.

— Piszą z Galicyi, 13 Grudnia, że armija stojąca w tej prowincyi zaczyna się wprawiać w poruszenie. Znaczne koncentracye będą miały miejsce pod Krakowem, Lwowem, Stanisławowem. Arcyxiążę Karol-Ferdynand opuścił stolicę dla przeniesienia się na swoje stanowisko do Zaleszczyk. Baron Hess był w tych dniach spodziewany do Lwowa.

— Podług gazety Kolońskiej jenerał angielski Duplat uznany został za nieuleczonego z wodnej puchliny na którą cierpi w ostatnim stopniu i zamyślają już w Londynie o mianowaniu następcy po nim w charakterze Komisarza wojskowego przy głównej kwaterze austryackiej.

— Gazeta Wrocławska umieszcza listy z Wiednia, otrzymane, jak twierdzi, z wiarogodnego źródła, które donoszą że ważne narady wojenne miały miejsce między Wodzem naczelnym baronem Hess, i jenerałem francuzkim P. Letang, we względzie położenia wojsk austryackich w Xięztwach nad-Dunajskich, gdyż (dodaje gazeta), nie jest już to żadną tajemnicą, że sprzymierzeńcy zamyślają uczynić dywersyą przeciw Odessie i że w tym samym czasie, kiedy attak z morza zostanie przypuszczony do tego miasta, będzie dokonana demonstracya na inny punkt wybrzeża, która wymagać musi pewnej zmiany w rozmieszczeniu wojsk, uszykowanych ponad granicą Bessarabii.

PRUSSY. 18 (6) Grudnia, z powodu rocznicy imienin N. Cesarza Jmci Wszech Rossyj, miał miejsce u Dworu obiad galowy. Poseł Rossyjski, baron Budberg, który, jak zwykle, na nim się znajdował, dawał wiliją ucztę na 64 osob, na której byli wszyscy Ministrowie, Członkowie Ciała Dyplomatycznego, prócz Posłów Turcyi, Francyi i Anglii, jenerał jazdy baron Wrangel, jenerałowie-adjutanci Królewscy, i t. d. Prezes Gabinetu, P. Manteuffel, wnosił zdrowie Cesarza Jmci Rossyjskiego, na które baron Budberg odpowiedział toastem za zdrowie Króla Jmci Pruskiego.

— Gazeta *Merkury Szwabski* donosi, że artykuł dodatkowy do traktatu Austro-Pruskiego Kwietniowego, nie został przez Sejm Niemiecki przyjęty tak wprost i bezwarunkowo, jak zrazu twierdzono. Wirtemberg i Bawarya podała głosy wyrozumowane (votes motivés), a W. X. Badeńskie połączyło się w tym względzie z głosem Bawaryi.

«Konferencya Bambergska,» mówi *le Siècle*, «może nie być tak doskonale umarłą, jak mówiono. Co każe tak mniemać, to, że, po czterdziestu leciech federalnego pożycia, istnieje zawsze, według wyrażenia samego Króla Wirtembergskiego, pewna Germanija, która nie jest ani Pruską, ani Austryacką. Tę to Germaniją obwiniają o chęć utworzenia trzeciej potęgi, i w tej chwili jest ona rzeczywiście taką potęgą, jak tego dowodzą usiłowania Prussyi i Austryi, o zapewnienie sobie spółdziałania średnich i małych Państw niemieckich, o które może niedość się dotąd troszczono.»

— Gazeta *Indépendance Belge* ogłasza depesze telegraficzne następujące:

1.) z *Berlina, 18 Grudnia.* «Posłowie Austryi, Francyi i Wielkiej Brytanii, każdy poosobno, obwieścili przedwczora Rządowi Pruskiemu traktat, zawarty w Wiedniu, 2 Grudnia, między trzema Mocarstwy. Pierwszy Minister, P. Manteuffel, ograniczył się oświadczeniem, iż zapyta Króla Jmci, jaka jest Jego w tym względzie wola. Chodzi wieść, że missye szczególne będą wysłane od Rządu Pruskiego do Londynu i Paryża.»

2.) z *Wiednia*, pod tąż datą: «Prussya nie przystąpi do traktatu 2 Grudnia, ale zawiąże układy szczególne z Francyą i Angliją.»

BAWARYA. Podług depeszy telegraficznych, otrzymanych z Darmstadtu w Munich, Król Ludwik w dniu 14 Grudnia, w porze poobiedniej, rażony został apoplexyą. Wszakże późniejsze doniesienia z dnia 15 i 16 Grudnia są, że N. Chory czuł się lepiej i że jest zupełna nadzieja zachowania go przy życiu.

BADEN. Gazeta Frankfurtska (niemiecka) donosi, że w Carlsruhe odebrano z Frankfurtu, 13 Grudnia, rozkaz uruchomienia kontyngensu federalnego Wielkiego Xięztwa.

NOWINY Z BALTYKU. W liście z Hamburga, 14 Grudnia, do gazety Belgijskiej *Indépendance* piszą: «Po odejściu wszystkich okrętów wojennych angielskich z Kiel, donoszą, że 10 Grudnia, w przedporcie Elseneurskim stały jeszcze w obserwacyi dziewięć śrubowych okrętów tego Państwa: *la Magicienne*, *Penelope*, *Desperate*, *Conflict*, *Cruiser*, *Imperious*, *Amphyon*, *Odin* i *Arrogant*. Czekały one na dalsze rozkazy Admiralicyi dla pozostania jeszcze przez jakiś czas na obserwacyi przed Elseneur, lub wrócenia do Anglii.

*(G. P.)*

## NIDERLANDY.

HAGA, *16 Grudnia.* (Telegraf.) Prośba P. Ensly, o uwolnienie go od posady Ministra Marynarki, została przyjęta.

Ministrowi Wojny, P. Forstner, został tymczasowo polecony zarząd Ministerstwa Marynarki.

Druga Izba przyjęła 38 głosami przeciw 28 budżet; przeszła potém do rozpraw nad budżetem Kolonij. Tymczasowy budżet marynarki, przeznaczony na załatwienie bieżących potrzeb służby, został przedstawiony. *(P. P.)*

## TURCYA.

NOWINY Z MORZA CZARNEGO. Korrespondencya z Wiednia, 14 Grudnia, do gazety Augsburskiej, zaprzecza

*

wieści, jakoby wojska sprzymierzone miały zdjąć oblężenie z pod Sewastopola i opuścić Balaklawę, albowiem Poselstwa Rossyjskie, Francuzkie i Angielskie w Wiedniu, odebrały jednocześnie depesze z Sewastopola i Balaklawy, z dnia 7 i 8 Grudnia, zgodne w doniesieniu, że obie strony dzielnie posuwają przygotowania do nowej bitwy. Z obu stron wznoszą nowe bateryе i nietylko sprzymierzeńcy, ale i rossyanie, nie przestają odbierać posiłków. *(P. P.)*

## ANGLIJA.

LONDYN, *16 Grudnia*. Dekretem Królowej z dnia 12 Grudnia, zostali awansowani na Majorów-Jenerałów pułkownicy i brygadyerowie-jenerałowie Aiery, Estcourt, Adams, Scarlett, sir J. Campbell, Torrens, Buller i Eyre. Nadto Gazeta urzędowa zawiera długi spis pomniejszych awansów.

— Korrespondent Londyński gazety Belgijskiej *Indépendance* czyni rozmaite uwagi nad billem który przeszedł w Izbie Lordów o zaciągu wojsk cudzoziemskich. Nie pierwszy to raz Anglija używa tego środka dla pomnożenia liczebnego sił swoich. Pierwszy początek był zrobiony przez Jerzego III w wojnie siedmio-letniej i w wojnach toczonych na początku bieżącego wieku. Mimo to, samo zapowiedzenie o ponowieniu tego środka obudziło dumę narodową, i ta świetnie wyraziła się w mowie lorda Ellenborough, którego rola w Izbie Lordów zdaje się zależeć na tém, iżby wypowiadać głośno to, co inni myślą. Jakkolwiek bądź, powtórne odczytanie billu zostało uchwalone nawet bez głosowania; sam wódz Oppozycyi w Izbie Lordów, lord Derby pochwalał projekt podany przez Ministrów w massie, mimo znajdowanych w szczegółach niedostatków, tak dalece bowiem, dla męża politycznego w Anglii, byłoby w obecnej chwili niebezpieczném, stawiać przez niewczesny opór, jakie bądź zawady środkom, które, pod własną odpowiedzialnością, Gabinet uznaje być koniecznemi dla posuwania wojny przeciw Rossyi.

«Jest zaiste fakt (mówi taż gazeta), który, czytając rozprawy dnia wczorajszego, zdawał się unosić nad ustami każdego z członków, ale którego żaden wymówić nie ośmielił się, a który usprawiedliwia uznaną przez Gabinet konieczność. Jest to, iż pomimo wszelkie środki używane przez sierżanta-werbarza, mimo wszystkie sposoby podniecenia wyobraźni młodych ludzi, ażeby ich skłonić do zamiany wygódek domowego życia na trudy i niebezpieczeństwa placu boju, systemat dobrowolnego zaciągu okazał się niedostatecznym do zadośćuczynienia potrzebom wielkiej wojny. Ta okoliczność spowoduje zapewna przyjęcie w obu Izbach billu, odczytanego wczora poraz drugi w Izbie Lordów, co nie przeszkodzi jednak krytykom, którym bill ulegnie w swém rozwinięciu, wprzód nim nabędzie mocy prawa.

«Inną okolicznością, godną uwagi a niezwyczajną, jest to, że zamiar Rządu przedstawienia takiego billu, był trzymany w doskonałej tajemnicy. Gazety wszystkich stronnictw żartują dziś sobie z *Times*, który, mimo wszystkim wiadomych stosunków swoich z Pierwszym Ministrem, zostawał, jak i wszyscy, w niewiadomości zupełnej w tym względzie. Ten fakt i list, przesłany przez Ministra Wojny Xięcia Newcastle do *Times*, dowodzą, że głębsza jeszcze tajemnica będzie zachowana względem wszystkiego, co tyczy się wypadków wojennych.

«Między innemi środkami, zapowiedzianemi wczora w Parlamencie, figuruje *wcielenie* milicyj Irlandskich, to jest utworzenie ich w korpusy oddzielne, i, jeżeli tak można się wyrazić, ich uruchomienie. W tym przedmiocie też przemaga pierwiastek dobrowolności. Milicye, są wyłącznie złożone z ochotników, i prócz kilku oddziałów specyalnych, jak *np.* Korpus artylleryi w Londynie, istnieją one wyłącznie po prowincyach, czyli, jak tu mówią, po Hrabstwach. Owóż, bill wniesiony w tej chwili na Izbę Gmin, ma jedynie na celu otrzymanie przez Rząd upoważnienia, ku upożytecznieniu w Kolonijach, lub posiadłościach kolonijalnych, służby tych to ochotników, którzy dobrowolnie przyjmą taką służbę; żaden bowiem anglik nie może być zmuszonym do wojskowego zawodu.

«Ta zasada tak daleko jest posunięta i tak ściśle zachowana, że Rząd niema prawa przyjąc całego jakiegoś oddziału ochotników. każdy z żołnierzy i oficerów poosobno musi oświadczać swoje zgodzenie się, ażeby w żadnym przypadku większość nie mogła rozciągnąć na mniejszość swojej liczebnej przemocy. Próżnie pozostawione przez wyprowadzenie z hrabstw Milicyi, nie będą zapełniane, ażeby, za powrótem, ochotnicy mogli odzyskać na nowo swoje wojskowe posady. Oficerowie nie będą mieli rang w armii, ale przez czas trwania ich służby mają używać wszystkich korzyści, jakie służą wojskom linijowym, co do żołdu, pensyj, kwaterunku i t. p. Jerzy III, był też żądał i otrzymał od Parlamentu upoważnienie użycia Milicyj po-za granicami kraju, ale tylko w posiadłościach europejskich. Na teraz, będą mogły być posłane wszędzie, wyjąwszy może tak odległe antipody, jak Australija i t. p.

«Słówko jeszcze o zaciągu cudzoziemskim. Każdy zauważał zapewna, że Ministrowie pokilkakroć oświadczyli, że dotąd nie weszli w umowę z żadnym Rządem obcym dla uskutecznienia tego zaciągu, ale zdaje się rzeczą uchwaloną, że mają w tym względzie na widoku Niemcy, szczególniej północne, jako Hanower, Brunswik, Mecklemburg, i t. d. Niewiadomo też czy Anglija zamierza użyć werbunku osobistego, czy może też umawiać się będzie z Rządami o dostarczenie jej całkowitych oddziałów; ten ostatni systemat zdaje się iż będzie przyjęty. Nie uszło też publicznej uwagi, co Ministrowie z góry oświadczyli, iż do Legii cudzoziemskiej ani wychodzców politycznych, ani zbiegów, przyjmować nie myślą.»

— *Morning Advertiser* pisze pod dniem 17 b. m. «Z radością donosimy, że zdrowie J. K. W. Xięcia Cambridge do tego stopnia się polepszyło, iż wprędce Xiążę będzie mógł objąć na nowo swoje dowództwo w Krymie; mamy nawet powody wnosić, że w tej już chwili jest na czele swojej dywizyi. Wiemy z pewnością, że nie same tylko

sceny pola bitwy wywarły taki wpływ na stan umysłu Xięcia, iż go uczyniły na czas jakiś niezdolnym do pełnienia służby; był to zaród gorączki nerwowej, który się objawił na dni kilka przed bitwą, a wśród niej rozwinął się i natężył.»

— *Mornig Herald* pisze, że żołnierze morscy i artylerzyści, ze swemi oficerami, którzy pełnią służbę lądową w Krymie, są w liczbie 4,600 ludzi ze 100 przeszło działami grubego kalibru. W chwili odejścia poczty wylądowywano jeszcze 50 dział 32 funtowych dla wzmocnienia bateryj ustawionych na wzgórzach.»

— Times z dnia 15 Grudnia ogłasza spis oficerów ranionych i poległych w Krymie po 20 Listopada. Pierwszych jest 207, zabitych 101, zmarłych z choroby i znużenia 38 Ogół 346.

*Londyn 16 Grudnia, wieczorem.* (Telegraf) Wczora trzy pułki odpłynęły z Irlandyi do Krymu. — W Woolwich zabierają na okręty nowy park artylleryi.

*Londyn, 18 Grudnia.* Piszą w *Times:* «Jutro bill o zaciągu żołnierzy cudzoziemskich będzie wniesiony na Izbę Gmin i jeżeli zostanie przez nię odrzucony, (jak należy się spodziewać), Ministrowie Jej K. Mości gotowi są, jak nas zapewniają, usunąć się od steru Rządu.»

— Zauważano, że w mowie swojej, w Izbie Gmin, lord John Russell, wnosząc uchwalenie podziękowania, (które też zostało uchwalone) sprzymierzonym armijom i flottom, działającym w Krymie, ani nawet wspomniał o sile zbrojnej Ottomańskiej.

— Podług listów z Londynu do Nowej Gazety Pruskiej, 15 Grudnia, rozróżnienie między Członkami Gabinetu jawnie się widzieć daje w mowie lorda Russell, mianowicie we wspomnieniu o traktacie przymierza z Austryą, gdzie wszystkie jego słowa były nie czém inném, jak gorzką i słabo ubarwioną krytyką polityki Pierwszego Ministra lorda Aberdeen. Też niesnaski dają się widzieć i z tonu gazet, oddanych rozmaitym członkom Gabinetu.

*Londyn, 18 Grudnia, wieczorem.* (Przez telegraf.) Na posiedzeniu Izby Lordów tego wieczora, lord Aberdeen zapowiedział, że Parlament zbierze się na nowo po świętach 23 Stycznia.

Xiążę Newcastle (Minister Wojny) powiedział, że milicye Irlandyi i Szkocyi, wcielone do armii, wyniosą razem korpus od 16,000 ludzi.

Lord Ellenborough oświadczył, że modyfikacye, wprowadzone przez Ministrów, nie usuwają zarzutów, uczynionych przez niego przeciw billowi o zaciągu cudzoziemców.

Margrabia Lansdowne broni billu, jako zawierającego politykę, potrzebną dla Anglii.

Lord Derby opiera się billowi, który jednak zostaje odczytany poraz trzeci, z opuszczeniem tylko 5 §, tyczącego się regulaminu wojskowego.

W Izbie Gmin, lord John Russell, oznajmuje, że wykaz finansowy, złożony będzie dopiero po świętach.

W rozprawach nad billem o milicyach lord Palmerston przyjmuje poprawę, stanowiącą, że tylko trzy czwarte pułków będą mogły być wysłane z kraju, a czwarta część pozostanie w jego granicach.

Inne artykuły są przyjęte z modyfikacyami niemającemi żadnej ważności, a trzecie odczytanie billu odłożone do dnia jutrzejszego.

Izba odbiera kommunikacyą od Izby Lordów billu o zaciągu cudzoziemców; którego pierwsze odczytanie też jutro będzie wniesione.

P. Disraeli zapowiada, że będzie zbijał bill *bez miłosierdzia.* Te słowa jego wywołują długie i huczne oklaski.

*Londyn, 18 Grudnia, wieczorem.* (Depesza telegraficzna odebrana w Berlinie.) Na posiedzeniu dzisiejszém Ministrowie oświadczyli, że z billu o Legii cudzoziemskiej czynią kwestyą Gabinetową. Rosprawy były nader ożywione w Izbie Gmin. Lord John-Russell oświadczył że Anglija nigdy nie ofiarowała Francyi pieniędzy w zamian za wojska, mające się posłać na teatr wojny.

— Inna Depesza telegraficzna z dnia 20 Grudnia, odebrana w Berlinie, donosi, że późno w nocy powtórne odczytanie billu o Legii cudzoziemskiej zostało przyjęte większością za projektem Ministrów 39 głosów, (141 przeciw 102.) *(J. de S.-P.)*

## FRANCYA.

PARYŻ, *17 Grudnia.* Podług *Patrie*, chodzi wieść, za którą wszakże ta gazeta nie zaręcza, o wysłaniu części Gwardyi Cesarskiej do Krymu. Cesarz nakazał sformowanie i wcielenie do Gwardyi oddziału Zuawów.

*Constitutionnel* dzisiejszy namienia też o posłaniu do Krymu 2 bataljonów grenadyerów i 2 woltyżerów Gwardyi Cesarskiej.

— Piszą z Paryża do Gazety Belgijskiej. — 16 Grudnia: «Niejakie rozruchy zaszły pod Sancerre i Limoges; powodem do nich ma być drożyzna chleba. Zaburzenia te nie miały piętna politycznego i miały miejsce wśród okrzyków: «niech żyje Cesarz.» Władze otrzymały rozkaz pohamowania ich środkami łagodności i przekonania.»

*Paryż, 19 Grudnia.* Dziś Monitor zawiera text postanowień jednomyślnych i jednobrzmiących, uchwalonych przez obie Izby Parlamentu Angielskiego, z wyrażeniem podziękowania w imieniu narodu angielskiego armii i flocie francuzkiej na Wschodzie, oraz umieszcza list Posła Angielskiego, lorda Cowley, przy którym załączone były protokoły posiedzeń Izb obu, w których te postanowienia są zapisane.

— Korrespondencya gazety Augsburskiej potwierdza daną już wiadomość, że lord Palmerston, w czasie swego w Paryżu pobytu, zwracał uwagę Cesarza na właściwą porę do wprowadzenia pewnych modyfikacyj w ściesnieniach swobody druku i że Cesarz wnosił ten przedmiot na wielką Radę, przez niego samego prezydowaną.

— Piszą do gazety Kolonskiej, że nowa pożyczka francuzka zostanie zawartą w przyszłym Styczniu i że P. Roth-

schild zobowiązał się znegocyować ją na warunkach, bardzo dla Rządu dogodnych.

— Inne korrespondencye tejże gazety donoszą, że jenerał Montebello, którego przybycie pod Sewastopol zostało już przez telegraf oznajmione, przywiozł jenerałowi Canrobert rozkaz zdobycia Sewastopola jeszcze przed końcem Grudnia. Obok tego P. de Montebello ma zlecenie oddania Dowodzcy naczelnemu francuzkiemu nowego planu kampanii, podług którego garnizon Eupatoryi ma być wzmocniony, podczas kiedy wojska tureckie, posyłane z Warny do Krymu, mają wylądować w Eupatoryi, dla udania się, wraz z siłami, jakie tam znajdą, ku stronie północnej Krymskiego półwyspu.

— Korrespondent gazety Belgijskiej z dnia 18 Grudnia donosi:

«W tej chwili Gwardya Cesarska odebrała rozkaz dostarczenia po 500 ludzi z każdego pułku, którzy natychmiast odpłyną do Krymu. Artyllerya cała jest już w gotowości i odpłynie najpierwej. 1-szy i 2-gi pułki karabinjerów pójdą do Lyonu. Oddział Gidów jedzie też do Krymu, pod dowodztwem samego pułkownika Fleury.

— Jenerał Pelissier, pełniący obowiązki Wielkorządzcy Algeryi pod niebytność jenerała Randon donosi, że Tuggort otworzył swe bramy wojskom francuzkim, dowodzonym przez jenerała Mac-Mahon, że francuzi są dziś panami całego Oued-Righ i przedsiębrane są środki do corychlejszego zaprowadzenia tam zarządu.

*Paryż, 20 Grudnia*, Monitor dzisiejszy zawiera depeszę telegraficzną z Sewastopola, 13 Grudnia, z której wynika że po ten dzień nie zaszło nic ważnego. *(J. de S.-P.)*

## HISZPANIJA.

Depesza z Madrytu, 14 Grudnia, donosi, że badanie byłych Członków Gabinetu, zwanego *czterdziestogodzinnym*, zostało nakoniec zamknięte, niedoprowadziwszy do żadnego wypadku.

— Kortezy przyjęły wnioski Kommisyi, względem ograniczenia liczby Członków, którym polecone ma być ułożenie projektu Konstytucyi, do siedmiu, i na posiedzeniu 11 Grudnia wybrała ku temu następnych siedm osób: PP. Olozaga, Salustiano, Sancho, Rios-Rosas, La Sala, Valero i Los Heros. Wybor tych osób niezostawia żadnej wątpliwości, że projekt Konstytucyi, który ma następnie być złożony Kortezom przez Kommisyą, będzie zredagowany zarazem w duchu liberalnym i monarchiczno-Konstytucyjnym.

*(G. P.)*

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

(Gazety przywiezione przez ostatnie poczty, wyprzedzone zostały dopeszami telegraficznemi, umieszczonemi powyżej; dajemy tu niektóre wiadomości, nie objęte przez te depesze).

PRUSSY. *Nowa Gazeta* donosi, że w skutek urzędowego udzielenia traktatu 2 Grudnia, Rzeczywisty Radzca Tajny Usedom wysłany został w missyi nadzwyczajnej do Londynu i że adjutant Królewski, pułkownik Manteuffel, uda się do Wiednia. Inna zaś gazeta dodaje, że Xiążę Hohenzollern Siegmaringen będzie posłany do Paryża.

KOPENHAGA, *18 Grudnia*. Volksthing został dziś zagajony przez Pierwszego Ministra. Prezesem obrany ponownie adwokat Botwill. Izba dała słyszeć dziewięćkrotne *wiwat!* na cześć Króla.

TURCYA, Gazeta *Constitutionnel*, daje następującą depeszę:

Konstantynopol, 7 Grudnia.

«Omer-pasza odpłynął do Krymu z mocnym oddziałem swojej armii. Ismail-pasza dowodzi tymczasowo wojskami tureckiemi nad Dunajem.»

Gazeta Belgijska wątpi o prawdziwości tej depeszy, a w każdym razie nie wierzy, iżby w obecnej porze mogła być wszczęta kampanija w Bessarabii.

Gazeta zaś Augsburska pisze, że podług depeszy telegr. z Bucharestu, 12 Grudnia, Omer-pasza wyjechał na Ruszczuk i Szumlę do Warny, gdzie też zabierze się na okręt, po odpłynieniu ztamtąd wyprawy tureckiej.

Zkądinąd piszą do *Freudenblatt* z Bucharestu, 11 Grudnia: Jest teraz rzeczą niewątpliwą, że wojska francuzkie wkroczą do Xięztw. Wiem z pewnością, że Omer-pasza zawiadomił już o tém urzędowie Hospodara; liczba wojsk wyniesie dwie dywizye; dzień wejścia ich nie jest oznaczony, ale nie jest już daleki.» *(J. de S.-P.)*

## DONIESIENIE MUZYKALNE.

W tej chwili wychodzi w Petersburgu piękne wydanie znakomitego muzykalnego dzieła P. *Wiktora Każyńskiego*, w pięciu oddzielnych poszytach pod tytułem SPIEWNIK. Każdy zawiera *sześć* numerów, i każdy poszyt oddzielny kosztuje 1 rubel 80 kopiejek, cena zaś całego zbioru Spiewnika, ze 30 numerami muzyki, osobnym tytułem i winietą roboty P. Kraszewskiego, jest 6 rubli srebrem. Sprzedaje się w Petersburgu, w Magazynie Muzykalnym P. *Holtz*, przy Kazańskim moście, w domu Imzena.

Umieścimy poźniej ocenienie tego dzieła, przyrzeczone nam przez znawcę, stanowiącego powagę w muzykalnym świecie, tymczasem zaś wypisujemy tu spis numerów, w dotąd wyszłych poszytach.

Poszyt I.

1.) Modlitwa poranna, słowa Fr. *Karpińskiego*.
2.) Do Przyjacioł, J. I. *Kraszewskiego*.
3.) Wiosenne kwiaty, Bohd. *Zaleskiego*.
4.) Wlazł kotek na płotek, Wł. *Syrokomli*.
5.) Dawniej lepiej było, — *Tegoż*.
6.) Dzwon wieczoru, J. I. *Kraszewskiego*.

Poszyt II.

1.) Pieśń do Boga, Fr. *Prusinowskiego*.
2.) Wspomnienie młodości, *Kraszewskiego*.
3.) Zawsze razem, *Tegoż*.
4.) Korale, Wł. *Syrokomli*.
5.) Dwa Krakowiaki. Józefy *G.....*
6.) Pieśń nad Kolebką.

Позволяется печатать. 16 Декабря 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.